

JAN WOJCIESZCZUK

ur. 1951; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, PRL, NSZZ „Solidarność”, Urząd Wojewódzki, wojewoda lubelski

Pierwsza wolna sobota

Pierwsza wolna sobota każdego miesiąca była dniem osobistych przyjęć przez wojewodę między godziną ósmą a czternastą.

To był fajny pomysł. Skoro posłowie mają dyżur, to dlaczego szef administracji nie ma mieć możliwości posiedzieć i porozmawiać z ludźmi o ich problemach? Moi dyrektorzy trochę narzekali, szczególnie Zbyszek Wujec, bo miał trójkę dzieci. Przychodzili bardzo różni ludzie. Po dwóch, trzech sobotach mieliśmy przegląd najczęściej składanych skarg. Ludzie zgłaszali często wydumane, głupie skargi, często były donosy, ale wiele spraw było do załatwienia, więc nie traktuję tego jako czasu straconego.

Szczególnością na zasadzie, że śmieszną była taka sprawa: przysłała do mnie pani i mówi tak: „Ja wiem, że pan jest wojewodą, ale ja wiem, że pan jest doktorem prawa i że pan jest radcą prawnym, to pan mi może poradzić”. Ja mówię: „W czym?”. Pokazała mi testament i zapytała, w jaki sposób zrealizować ten testament? Powiedziałem jak. Przysłała za jakieś dwa miesiące i powiedziała: „Dziękuję serdecznie, bo po prostu, bez kłopotów i bez konieczności chodzenia po prawnikach i płacenia im, załatwiłam to”. Proszę tego nie traktować jako główny sukces tych sobotnich spotkań!

Data i miejsce nagrania	2014-02-17, Warszawa
Rozmawiał/a	Łukasz Kijek
Transkrypcja	Maria Radek
Redakcja	Łukasz Kijek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"